

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

<p>Ceny prenumeraty:</p> <p>Lwów bez doręczenia do domu . . . mca. zł. 2-⁰⁰, kwart. 8-⁰⁰ dostawą do domu . . . mca. zł. 2-⁴⁰, kwart. 9-⁰⁰</p> <p>prowinia z przesyłką pocztową . . . mca. zł. 2-⁴⁰, kwart. 9-⁰⁰ zagranicą . . . mca. zł. 5-⁰⁰, kwart. 15-⁰⁰</p>	<p>Numer telefonu REDAKCYJI I ADMINISTRACJI 221-17. Konta PKO Lwów № 504.044.</p>	<p>ADRES REDAKCYJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.</p> <p>Listy należy frankować. — Reklamacja otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadstających nie zwraca się.</p>	<p>CENA NUMERU 10 gr.</p>	<p>Ceny ogłoszeń:</p> <p>Za 1 wiersz 8 lin. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadstaniach i nekrologach gr. 30, w kronice, respektuar, dziat gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1-⁰⁰. Tabelaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupon i sprzedaż słów gr. 10, matrymonialne, korespondencje prywatne słowa gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 10. Z zastrzeżeniem miejsc 20 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.</p>
--	--	---	---	--

Porozumienie gospodarcze brytyjsko-rumuńskie.

Londyn, 13. 5. (PAT). Dnia 12 bm. ogłoszono brytyjsko-rumuńskie porozumienie handlowe. Porozumienie to przewiduje powołanie do życia specjalnych organizacji kół gospodarczych w obu krajach, celem popierania wzajemnego handlu, przy czym spodziewane jest, że rząd brytyjski udzieli odpowiednich gwarancji, aby ułatwić działalność takiej organizacji na terenie W. Brytanii.

Rząd rumuński zagwarantuje interesom brytyjskim wólną strefę w portach rumuńskich. Rząd rumuński zgadza się, aby zapłata należności brytyjskich towarzystw żeglugowych odbywała się w walucie brytyjskiej.

Oba rządy rozważają sprawę wprowadzenia bezpośredniej komunikacji lotniczkiej i okrętowej między Anglią i Rumunią.

Rząd brytyjski udzieli gwarancji kredytowych na ogólną sumę 5 milionów funtów, celem umożliwienia Rumunii zakupu towarów brytyjskich. Rząd rumuński zamierza podjąć pewne kroki, celem

ułatwienia eksportu ropy i budulca, rząd brytyjski zaś zakupi po cenach rynkowych światowych z tegorocznych zbiorów pszenicy rumuńskiej 200 tys. ton

celem stworzenia zapasów na wypadek wojny. Część kredytowa gwarancji brytyjskiej przeznaczona będzie na sfinansowanie budowy t. zw. silosów. — Porozumienie zmierza do ustanowienia tego rodzaju kursu wymiany między lejem i funtem, aby z jednej strony wzmocnić eksport rumuński do W. Brytanii, z drugiej zaś, aby koszty towarów brytyjskich nie były zbyt wysokie na rynku rumuńskim. Porozumienie dodaje, że

znaczna część 5-cio milionowej gwarancji zostanie przeznaczona na zbrojenia,

reszta zaś na cele konsumpcyjne. Suma 5 milionów funtów oprocentowana będzie w wysokości 5 proc. rocznie i spłacona w całości w różnych rocznych splatach w okresie 20 lat.

WŁADZE GDAŃSKIE ZABRAŁY ODBYCIA UROCZYSTOŚCI ŻAŁOBNYCH.

Gdańsk, 13. 5. (PAT). Dnia 12 maja o godzinie 11.30 senat zawiadomił komisariat generalny, że nie zgadza się na odbycie dzisiejszego obchodu żałobnego, zapowiedzianego na godzinę 20 min. 15 na stadionie Polskiej Rady Sportowej we Wrzeszczu. Senat oświadczył, że gdyby obchód miał się mimo to odbyć, wówczas senat nie mógłby wziąć na siebie odpowiedzialności za spokój i bezpieczeństwo ludności polskiej.

Komisariat generalny dokonał energicznego protestu w senacie Wolnego Miasta przeciw decyzji władz gdańskich, uniemożliwiającej polskiej ludności w Gdańsku urządzenie obchodu w rocznicę śmierci Marszałka Piłsudskiego.

Gdańsk, 13. 5. (PAT.) W nocy z 11 na 12 bm. około godziny 2-jej wybite zostały szyby wystawowe w księgarni tow. „Ruch“ przy rynku Kazubskim. — Straty materialne wynoszą około 3.000 złotych.

Brutalny napad Niemców na Polaków wychodzących z kościoła.

Katowice, 13. 5. (PAT.) Ze Śląska o polskiego donoszą o nowych wykręceniach antypolskich.

W dzielnicy Raciborza w Starej Wsi usiłowano onegdaj nie dopuścić do odprawienia polskiego nabożeństwa majowego.

Polaków, spieszących na nabożeństwo, zatrzymano, zagrządzając im dostęp do kościoła. Nie obeszło się przy tym bez wyzwisk i obrażeń cielesnych.

Mimo to, kilkudziesięciu Polaków przedostało się do kościoła i nabożeństwo odbyło się. O wiele gorsze szkazy miały miejsce po skończonym nabożeństwie.

Wychodzący z kościoła Polacy mu

sieli przeciskać się przez tłum Niemców, stojących wokół kościoła, którzy przybrali wobec Polaków groźną postawę.

Pobito przy tym dotkliwie Polaka Wiktora Jasnego. Księża z odwagą brnili wchodzących i wychodzących z kościoła. Przed Strzeżą Raciborską napadnięty został i poważnie raniony powracający z kościoła dyrygent Zw. Polskich Kół Śpiewaczych p. Witt.

Napadnięty z nienacka p. Witt, upadł na chodnik i złamał rękę.

Witta, który nie mógł się bronić, pobito dotkliwie. W banku Ludowym w Raciborzu nieznanymi sprawcami wybili szybę.

Votum zaufania dla rządu Daladiera.

Paryż, 13. 5. (PAT). Na wczorajszym popołudniowym posiedzeniu Izby Deputowanych, po przeprowadzeniu dyskusji nad przemówieniem premiera Daladiera, Izba przegłosowała wniosek o wyrażenie zaufania rządowi. Wniosek został uchwalony 375 głosami przeciw 230.

Paryż, 13. 5. (PAT.) Debata popołudniowa w Izbie deputowanych była pewnego rodzaju dialogiem politycznym pomiędzy premierem Daladierem a b. prem. Blumem.

P. Blum oświadczył, że z zadowoleniem i uznaniem przyjmuje do wiadomości zarówno oświadczenie ministra Becka, jak i wczorajsze oświadczenie premiera Daladiera, odnoszące się do

stanowiska Francji w sprawach międzynarodowych.

Na oświadczenie p. Bluma premier odpowiedział od razu krótką deklaracją, w której wyraził wdzięczność rządowi zarówno dla całej Izby, bez względu na ugrupowania, jak i dla całego senatu za stanowisko, zajęte w czasie dyskusji i za przyjęcie, z jakim jego mowa spotkała się w obu Izbach.

Rozpoczęcie polsko-amerykańskich rokowań handlowych.

Nowy Jork, 13. 5. (PAT.) Associated Press donosi z Waszyngtonu: Wstępne rozmowy polsko-amerykańskiego traktatu handlowego zostały rozpoczęte. W sferach urzędowych oświadczone, że negocjacje handlowe w obecnej sytuacji, posiadają duże znaczenie.

Nowy Jork, 13. 5. (PAT.) Bawiąc

cy tu minister Przemysłu i Handlu Antoni Roman podejmowany był wczoraj śniadaniem przez ministra handlu St. Zjedn. Hopkinsa.

Również w dniu wczorajszym panie: Bobkowska i Zaleska przyjęte były w Białym Domu przez małżonkę prezydenta Roosevelta.

Powrót gen. Rasztikisa do Kowna.

Kowno, 13. 5. (PAT.) Wczoraj o godzinie 9.20 powrócił z podróży do Polski Naczelny Wódz armii litewskiej gen. Rasztikis. Na dworcu kowieńskim gen. Rasztikisa powitał minister obrony gen. Mustekis, szef sztabu gen. Pundzewiczius, z ramienia ministerstwa spraw zagranicznych min. Girdwajnis i inni, ze strony polskiej zaś poseł R. P. Charwat w otoczeniu członków poselstwa.

Na dworcu zebrali się również przedstawiciele prasy krajowej i zagranicznej, przedstawiciele korporacji studentów rezerwy „Ramove“ i liczna publiczność.

Kowno, 13. 5. (PAT.) Prezydent Sine-tona przyjął wczoraj gen. Rasztikisa, który mu złożył sprawozdanie ze swej podróży do Polski.

Konsternacja Berlina po mowach Chamberlain'a i Daladier'a.

Berlin, 13. 5. (PAT.) W związku z wystąpieniami Chamberlaina i Daladiera, prasa zajmuje się znowu sprawami Francji i Anglii, której to zwłaszcza nie szczędzi się gorzkich słów krytyki.

Obu premierom zarzuca się przede wszystkim kontynuowanie „polityki va banque“. Zarówno Anglia, jak i Francja, przyjmując na siebie zobowiązania gwarancyjne — podkreśla się w Berlinie — wkroczyły na drogę nowej polityki kontynentalnej, którą fron-

tem swoim skierowana jest przeciwko Niemcom.

Chamberlain połączył ze sobą dwa nie mające nic wspólnego (!) zagadnienia, a mianowicie: problem Gdańska i suwerenność Polski —

dowodzą opinie niemieckie. Tendencją wspólną wszystkich publicystów jest dążność do umniejszenia znaczenia przemówienia obu premierów.

„Voelkscher Beobachter“ pisze, że Chamberlain, mówiąc o Gdańsku,

WOJEWODA BILYK NA AUDIENCJI U P. PREZYDENTA.

Warszawa, 13. 5. (PAT) P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj dr Alfreda Bilyka, wojewodę lwowskiego.

DEPESZA WODZA ARMII LITEWSKIEJ DO MARSZAŁKA ŚMIGŁEGO - RYDZA.

Warszawa, 13. 5. (PAT) Naczelny wódz armii litewskiej gen. Rasztikis, opuszczając Polskę, przesłał na ręce Marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza następującą depezę:

„Głęboko wzruszony uprzejmym i serdecznym przyjęciem, zgotowanym mi w Polsce przez Pana, Panie Marszałku, proszę Pana Marszałka o przyjęcie moich najgorętszych podziękowań. Zachowań długo w pamięci nasze osobiste zetknięcie, tak miłe i pożyteczne. (—) Gen. Rasztikis“.

AUDIENCJA REGENTA JUGOSŁAWII U OJCA ŚWIĘTEGO.

Miasto Watykańskie, 13. 5. (PAT) Ks. regent Paweł i księżna Olga zostały wczoraj z rana przyjęci przez Ojca Świętego na audiencji w małej sali tronowej. Ojciec Św. Pius XII odbył z gośćmi jugosłowiańskimi długą, serdeczną rozmowę, poczym udekorował ks. Pawła wielką wstęgą orderu „Złotej Ostrogi“. Po audiencji para książęca złożyła wizytę kardynałowi sekretarzowi stanu.

NARADA MIN. CONSTANTINESCU Z MUSSOLINIM.

Rzym, 13. 5. (PAT) Rumuński minister skarbu Constantinescu został przyjęty w pałacu weneckim przez Mussoliniego. Przed rozmową z Mussolinim min. Constantinescu odbył konferencję z min. Ciano.

„przyjął tezę polską, według której rozwiązanie sprawy gdańskiej, proponowane przez Niemcy, zagraża niepodległości Polski.

Gdańsk jest miastem niemieckim, a nie angielskim czy też polskim. Kto przechodzi do porządku dziennego nad tak zasadniczą sprawą — uskarża się dziennik — bierze na siebie wielką odpowiedzialność wobec historii“.

„Berliner Boersen Ztg.“, polemizując z przemówieniem Chamberlaina, do wodzi, iż opinia premiera, że Anglia radaby była, gdyby nieporozumienie między Niemcami a Polską zostało usunięte w przyjazny sposób — nie posiada żadnego znaczenia.

De facto Anglia „tańczyć musi pod batutą Polski“.

Jeżeli imperium brytyjskie każe sobie dyktować przez Polskę warunki, wówczas — pisze „B. B. Z.“ — dlaczego również nie ma dyktować warunków tych i mocarstwa Czerwone.

Krieg wzmawia na łamach „Nachtausgabe“, że „Niemcy pragną zdobyć sobie przestrzeń życiową bez zastosowania przemocy. Nie podoba się to Anglii. Według Chamberlaina — pisze dalej dziennik — wystarczy, aby Polska zadeklarowała Anglii, iż czuje się zagrożona przez jakąkolwiek akcję Niemiec w kwestii gdańskiej, aby Anglia dała sygnał do wojny prewencyjnej przeciwko Niemcom.“

marwet L W O W S K A jest kawa

z przyprawą Karo Franck w kostkach.

Obchód dnia Żałoby Narodowej w czwartą rocznicę śmierci Marsz. Piłsudskiego.

W rocznicę zgonu Wskrziesiciela i Budowniczego Państwa Polskiego, Wodza Narodu Marszałka Józefa Piłsudskiego, Lwów przybrał uroczysty wygląd. Na gmachach i urzędach państwowych, samorządowych i na prywatnych budynkach powiewały przesłonięte na znak żałoby, czarna krepą, białoczerwone sztandary. Na wystawach sklepowych widniały popiersia i portrety Marsz. J. Piłsudskiego przybrane kirem i zieleńmi.

UROCZYSTE NABOŻEŃSTWA

W godzinach porannych odbyły się w świątyniach wszystkich wyznań nabożeństwa żałobne. W kościele garnizonowym odbyło się nabożeństwo dla żołnierzy, na które przybył gen. Zulauf. W katedrze św. Jura odprawione zostało nabożeństwo dla żołnierzy gr.-kat. W Bazylice Archikatedralnej uroczystą Mszę św. odprawił ks. inf. Baden. Na Mszę św. przybyli: pp. wicewojewoda dr Małaszyński, D-ca O. K. gen. Langner, starosta grodzki dr Klimowiczki, kurator O. S. Lwow. dr Kupczyński, prezydent miasta dr Ostrowski, wiceprezydenci miasta dr Weryński i Irzyk, dyr. PKP płk Grosser, dyr. Poczty i Tel. Moszoro, kierownicy Instytucji i przedsiębiorstw państwowych i samorządowych, rektorzy Wyższych Uczelni, delegacje organizacyj kombatanckich ze Zw. Legionistów, Peowiaków i Zw. Strzeleckim na czele ze sztandarami. Ustawiona przed Katedrą kompania honorowa ze sztandarem i poczty sztandarowe wszystkich oddziałów wojskowych stacjonowanych we Lwowie, oddawała przepisowe honory.

UROCZYŚCISCI WIECZORNE

Wieczorem odbył się kulminacyjny punkt żałobnych uroczystości. O godz. 19 przeciągnął ulicami miasta żałobny capstrzyk orkiestr. Na placu Mariackim przed pomnikiem Mickiewicza, ustawione było wśród zieleni, płonących zniczów, w otoczeniu sztandarów organizacyj kombatanckich, popiersie Marsz. J. Piłsudskiego. Naprzeciw popiersia stanęli przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych. Na około skweru koło pomnika ustawili się w zwartych szeregach członkowie Zw. Legionistów, Peowiaków. Obozu Zjednoczenia Narodowego i in. organizacji.

PRZED ZJAZDEM „ISTUSU“ WE LWOWIE.

Zjazd i Zlot Międzynarodowej Komisji Badań nad Lotem Bezsilnikowym „Istus“ rozpocznie się w Warszawie w sobotę 13 b. m. a we Lwowie w niedzielę 14 bm.

Organizacja zjazdu i zlotu w ostatniej chwili napotkała na przeszkody, które jednak zostały usunięte.

Przeszkody te powstały z winy Niemców, które odwołały swój udział zarówno w zlocie, jak i zjeździe,

ale nie zadowolnily się tym, lecz ponadto rozesłały do państw uczestniczących fałszywe zawiadomienie, że zjazd się nie odbędzie.

Polski komitet organizacyjny zdolał jednak wczas sprostować zagranicą te kłamliwe informacje i zjazd dojdzie do skutku.

Program zjazdu podamy w najbliższym numerze.

Koło ustawionego popiersia Marsz. J. Piłsudskiego wartę honorową zaciągnęli lwowscy Legioniści i Peowiacy. O godz. 20.45 rozpoczęła się trzyminutowa cisza poprzedzona trzymi minutnym wystrzałem armatnim i biciem dzwonów kościelnych.

W tym momencie zamarł ruch na ulicach, stanęły wszelkie pojazdy, a

przechodnie w głębokim skupieniu oddali hołd Nieśmiertelnemu Marszałkowi.

Po zakończeniu ciszy z balkonu hotelu Europejskiego Prezes Zw. Legionistów i Przewodniczący Okręgu O. Z. N. dr Br. Wojciechowski odczytał myśl i wskazania Marszałka Józefa Piłsudskiego.

DZIŚ KINO
EMPIRE

Świetna, iskrząca się do wcipelem, oszalamiająca tempem komedia p. t.

MĄDRAŁA

W głównej roli: MIRIAM HOPKINS — RAY MILLAND

Przemówienie gen. broni K. Sosnkowskiego przez radio.

Warszawa, 13. 5. (PAT.) Przemówienie gen. broni Kazimierza Sosnkowskiego, wygłoszone w dniu 12 maja 1939 r. przez Radio.

Komendancie!

Leżysz w majestacie śmierci, opróżniony blaskami legendy, na polskim Akropolu, wśród królów i wielkich narodu. Czym więcej lat upływa od niewymownie bolesnej chwili Twojego odejścia, tym bardziej wyrasta i potężnieje postać Twoja w pamięci Polaków. Rzecz można śmierć przezycieżyłeś i zmartwychwstajesz codzień, co godzina, co chwila w duszach i sumieniach naszych. Oczy Twoje zamknęły się do snu wiecznego, czujemy na sobie Twój wzrok badawczy i opiekuńczy. Wierzymy, iż

w godzinach przełomów, na wielkich zakrętach dziejowych duch Twój staje na straży,

wskazując Polakom drogę prawdy, wielkości, honoru.

Wolałeś Komendancie: „Nie oddamy ani piędzi ziemi polskiej i nie pozwolimy, by uszczuplono nasze granice, do których mamy prawo“.

Słyszemy, Komendancie. I oto cała Polska od krańca do krańca rozbrzmiewa jednym wielkim okrzykiem: „Nie oddamy“.

Mówiłeś, Komendancie, że bić się można i zwyciężać w najtrudniejszych warunkach, lecz trzeba tego mocno pożądać.

Wiemy i pamiętamy, Komendancie, że

zwycięstwo swoje w roku 1920 Polska odniosła nie dzięki ofiarności środków materialnych, lecz dzięki siłom duchowym, które Ty umiałeś wyzwolić.

Dzisiaj mamy czym się bić, mamy wiarę, że największa przewaga fizyczna może się rozbić o niezłomną wolę narodu, który woli walkę zażartą, śmiertelną, prowadzoną choćby na gruzach własnego domu, aniżeli gorycz upokorzenia i hańbę niewoli, czy też półniezwoli. Naród, który tak myśli i czuje, będzie bić się do upadłego, do ostatniego ładunku.

Mówiłeś, Komendancie, że jedynie w umiejętności podawania do pracy ręki wszystkim, wypływa moc wielka w chwilach trudnych i w chwilach kryzysów państwowych.

Przypominałeś nam, Komendancie, że

funkcją państwową najcięższą, najwięcej wysiłku umysłu, woli i nerwów wymagającą jest funkcja Naczelnego Wodza podczas wojny,

— że praca jego rozstrzyga o losach Państwa i Narodu. Słowa Twoje nie przebrzmiały bez echa, cierpienia i ofia

ry moralne, które Ty, Komendancie, podczas ubiegłej wojny złożyć musiałeś, — owoc swój wydały, oto naród polski w obliczu możliwej nawałnicy wyrzeka się błędów przeszłości, skupia się przy Naczelnym Wodzu,

gotów pomagać Mu w jego ciężkim zadaniu z całych sił i wszystkimi środkami, — gotów otoczyć go sentymentem i zaufaniem, utwierdzić go i umocnić we władaniu duszą wojska.

Upominałeś nas, Komendancie, byśmy we wszystkim, co robimy, umieli zachować spokój i jeszcze raz spokój. Pamiętny słów Twoich, naród nasz z podniesioną głową oczekuje rozwoju wypadków, zachowując zimną krew i zadziwiająca dyscyplinę.

Niech nikt się nie lędzi, że spokój Polaków w obliczu możliwych wydarzeń płynie z nieświadomości lub błędnej oceny rzeczy. Społeczeństwo nasze, wpatrzone w przykład swego wielkiego wychowawcy, wsłuchane w Jego słowa, wie, że prawdziwa odwaga patrzy trzeźwo.

Może się niebaczenie przeliczyć ten, kto myśli, że wobec Polski, zbudowanej pracą Piłsudskiego, łatwo będzie odnosić błyskawiczne sukcesy przez moralne nadłamanie Polaków.

Komendancie. Całe życie Twoje było wcieleniem słów poety, „że Boga Polaków wielki czyn ubłaga nie łąza przelana przed kościoła progim“. Byłeś cudownym narzędziem w ręku Opatrzności, która rządzi losami ludzi i społeczeństw, państw i narodów. Bóg najwyższy widzi dobrze sprawy ludzkie, osądza zło i dobro, rozróżnia fałsz i prawdę, ocenia krzywdę i słuszne prawo, wymierza każdemu miarę właściwą.

Naród polski, głęboko wierzący i przywiązany do wiary ojców swoich, ufa w sprawiedliwość owdieczną, a gdy wybije godzina próby, śladem Twoim Komendancie, błagać będziemy Wszemocnego wielkim czynem o triumf swej słusznej sprawy.

PRZYJĘCIE W POSELSTWIE JUGOSŁOWIAŃSKIM W RZYMIE.

Rzym, 13. 5. (PAT.) Ks. Paweł jugosłowiański wraz z małżonką udał się do księżnej Marii greckiej, która podejmowała gości śniadaniem. Po południu ks. Paweł obecny był na forum Mussoliniego, gdzie zorganizowano popis sportowe młodzieży liktorskiej. — Ks. Pawłowi towarzyszył król Wiktor Emanuel 3-ci.

Wieczorem w poselstwie jugosłowiańskim przy Kwirynale książęca para jugosłowiańska wydała obiad galowy na cześć królewskiej pary włoskiej.

Przygotowania wojenne w Libii.

Londyn, 13. 5. (PAA). Jak donoszą z Kairo, w Egipcie panuje poważne zaniepokojenie z powodu wzrastających w Libii przygotowań wojennych.

Koncentracja wojsk włoskich w Libii przy udziale oficerów niemieckich dokonywane jest w przyspieszonym tempie

i, zdaniem miarodajnych kół egipskich, może się kierować zarówno przeciwko Tunisiowi, jak i Egiptowi, a nawet przeciwko obu krajom równocześnie.

Londyn, 13. 5. (PAA). Z Kairo donoszą, że angielskie oddziały we wszystkich miastach Egiptu są entuzjastycznie witane przez ludność miejscową.

Do niedawna jeszcze ludność ta zachowywała się co najmniej biernie na widok żołnierzy angielskich, których dziś oklaskuje. Przewrót w nastrojach ludności

zaznaczył się wybitnie po zajęciu Albanii przez wojska włoskie,

oraz po zarządzonym ostatnio przez dowództwo włoskie wzmocnieniu garnizonów włoskich w Libii, zarówno na pograniczu Egiptu, jak i Tunisu.

TABLICA KU CZCI J. PIŁSUDSKIEGO W ZURYCHU.

Warszawa, 13. 5. (PAT.) Staraniem Ministerstwa Spraw Zagranicznych, wmurowana została w Zurychu w kamienicy przy ul. Auf der Mauer pod nr. 13 tablica pamiątkowa ku czci Józefa Piłsudskiego.

Wódz Narodu przebywał w tym mieście w lutym i maju 1914 roku, biorąc niejednokrotnie udział w tajnych zebraniach partyjnych, które odbywały się we wzmiankowanym domu „Pod trzynastką“.

Po ogłoszeniu mobilizacji w 1914 r. w Zurychu wyznaczono punkt zborny dla członków organizacji strzeleckich, zamieszkujących poza granicami Polski, a wracających z powrotem do kraju.

Autorem pamiątkowej tablicy jest artyst-rezeźbiarz J. Proszowski. Tablica jest wykonana w brązie. Pod mocną w wyrazie głową Wodza, potraktowaną jako płaskorzeźbę, widnieje napis:

„W tym domu mieszkał i pracował w 1914 r. Marszałek Józef Piłsudski, twórca Niepodległości Polski.“

ECHA POŻARU PAROWCA „PARIS“.

Hawr, 13. 5. (PAT.) Sędzia śledczy, prowadzący śledztwo w sprawie pożaru parowca „Paris“, zwolnił tymczasowo z więzienia aresztowanego w dn. 23 kwietnia C. Francka.

„Krzemieniec w fotografice“.

W ramach uroczystości ku czci Juliusza Słowackiego, staraniem oddziału lwowskiego Zrzeszenia b. Wv chowanków Liceum Krzemienieckiego, została otwarta wystawa p. t. „Krzemieniec, miasto rodzinne J. Słowackiego w fotografice“. Uroczyste otwarcie w sali Muzeum Przemysłu Artystycznego odbyło się w dniu 7 maja.

Uroczystość otwarcia zaszczycili swą obecnością kurator Liceum Krzemienieckiego inż. St. Czarnocki, pp. prof. dr J. Klajner, dr A. Łomnicki, inż. Romer, wizytator dr St. Kopeć, dyrektor Bernacki i inni.

W ramach wystawy odbędą się od czwarty o ziemi Krzemienieckiej.

Wystawa przedstawia piękny kompleks zdjęć Krzemienca i okolicy, otwarta jest od godz. 9 do 13, w święta i środy i soboty dodatkowo od 15—18.

